

# Jakubowski, Tadeusz

---

## Udział 3 Brygady Panczernej w Operacji Praskiej (6-10 maja 1945 r.)

---

Acta Universitatis Nicolai Copernici. Historia 10 (67), 131-148

---

1975

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zakład Historii Powszechnej  
i Polski XIX i XX w.

Tadeusz Jakubowski

### UDZIAŁ 3 BRYGADY PANCERNEJ W OPERACJI PRASKIEJ \* (6—10 MAJA 1945 R.)

Zarys treści. Sytuacja wojskowo-polityczna w Czechosłowacji w początkach maja 1945 r. Przygotowania 3 Brygady Pancерnej do operacji praskiej w pasie natarcia: Kamenz—Pirna—Klitten—Ceska Lipa. Warunki terenowe i ugrupowania wojsk własnych i nieprzyjaciela przed operacją praską. Przebieg działań bojowych w czasie operacji praskiej ze szczególnym uwzględnieniem walk prowadzonych przez 3 Brygadę Pancerną.

W ostatnich dniach walk o Berlin, radzieckie naczelne dowództwo zakończyło planowanie następnej operacji, zwanej praską, której celem było rozbicie wojsk Grupy Armii „Austria” i „Środek” oraz wyzwolenie zachodniej części Czechosłowacji<sup>1</sup>. Na początku maja obie grupy armii były jedynymi niemieckimi związkami operacyjnymi, walczącymi jeszcze w sposób zorganizowany. Dowództwo Grupy Armii „Środek” nie chciało się poddać wojskom radzieckim, lecz zamierzało w czasie prowadzenia walk wycofać się na zachód i kapitulować przed Amerykanami<sup>2</sup>.

Przygotowania do operacji praskiej przebiegały w trudnej sytuacji wojskowo-politycznej. Do jej powstania przyczyniły się dwie zasadnicze sprawy: zamiar dowództwa sojuszników zachodnich przesunięcia wojsk amerykańskich w głąb Czechosłowacji do linii Łaby i Weltawy oraz wybuch powstania w Pradze w dniu 4 maja<sup>3</sup>. Wyżej przedstawiona sytuacja

---

\* Fragment pracy magisterskiej *Formowanie, szkolenie i działania bojowe 3 Brygady Pancерnej*, napisanej pod kierunkiem naukowym doc. dra. W. Lewandowskiego.

<sup>1</sup> T. Rawski, Z. Stąpor, J. Zamojski, *Wojna wyzwolenicza narodu polskiego w latach 1939—1945, Węzłowe problemy*, Warszawa 1963, s. 738.

<sup>2</sup> Ibid., s. 738; *Druga wojna światowa 1939—1945. Zarys historyczno-wojskowy*, pod red. S. Piatonowa, Warszawa 1961, s. 549; *Z dziejów wojny wyzwolenicznej narodu polskiego 1939—1945, Materiały do szkolenia politycznego*, pod red. płk dypl. S. Szulczyńskiego, Warszawa 1960, s. 634.

wymagała szybkiego rozbicia wojsk niemieckich broniących się w Czechosłowacji.

Myślą przewodnią planu operacji praskiej było przeprowadzenie głębokiego manewru oskrzydłającego w celu niedopuszczenia do wycofania się wojsk Grupy Armii „Środek” na zachód oraz możliwie jak najszybszego opanowanie Pragi, aby przeszkodzić okupantowi rozprawić się z powstańcami czeskimi walczącymi o wyzwolenie swojej stolicy. W operacji miały wziąć udział wojska 1, 2 i 4 Frontu Ukraińskiego<sup>4</sup>. Ich działania miały przebiegać w następujący sposób: „Oskrzydlające, zbieżne uderzenia w kierunku Pragi miał wykonać 1 Front Ukraiński z rejonu Drezna na południe oraz 2 Front Ukraiński z rejonu na północ od Bratysławy na Brno i Benešov. 4 Front Ukraiński, w którego składzie walczył 1 Czechosłowacki Korpus Armijny, działał w kierunku Ostrawy, Ołomuńca i Pardubic”<sup>5</sup>. W bardzo ciężkim położeniu znalazł się 1 Front Ukraiński, który natychmiast po zdobyciu Berlina miał przegrupować stamtąd swoje wojska (m. in. 3 i 4 Armię Pancerną) na południe do rejonu Riesa (około 200 km)<sup>6</sup>.

Trzy fronty radzieckie razem posiadały 17 armii ogólnowojskowych, 3 armie pancerne i 3 armie lotnicze, grupę konno-zmechanizowaną, samodzielny korpus piechoty, 5 samodzielnych korpusów pancernych, 2 korpusy zmechanizowane i 3 korpusy kawalerii. W skład tych sił wchodziły także: 2 AWP i 1 Czechosłowacki Korpus Armijny<sup>7</sup>.

Naprzeciwko wyżej wymienionych wojsk znajdowała się Grupa Armii „Środek” pod dowództwem generała feldmarszałka F. Schörnera i siły główne Grupy Armii „Austria”, którymi dowodził generał pułkownik L. Rendulic<sup>8</sup>. W skład obu grup wchodziły 62 dywizje, w tym 16 dywizji pancernych i zmotoryzowanych oraz duża liczba samodzielnych pułków i batalionów oraz specjalnych oddziałów i pododdziałów. Ogółem powyższe zgrupowanie liczyło ponad 900 tys. ludzi, około 10 000 dział i moździerzy, ponad 2200 czołgów i dział pancernych oraz 1000 samolotów. W sumie wojska radzieckie miały bardzo małą przewagę nad nieprzyjacielem, a pod względem ilości czołgów nawet mu ustępowały<sup>9</sup>.

<sup>4</sup> Z. Stąpor, S. Gać, *Udział 2 Armii WP w operacji praskiej 6—11. 5. 1945 r.*, *Wojskowy Przegląd Historyczny* (dalej: WPH), 9/1958, s. 7.

<sup>5</sup> A. Jasiński, *Udział 2 Armii Wojska Polskiego w operacji praskiej*, *Myśl Wojskowa* (dalej: MW), 10/1955, s. 86; Z. Stąpor, S. Gać, op. cit., s. 8 i 9.

<sup>6</sup> *Wojna wyzwoleńcza*, s. 643.

<sup>7</sup> *Ibid.*, s. 643.

<sup>8</sup> *Historia wielkiej wojny narodowej Związku Radzieckiego 1941—1945*, pod red. P. N. Pospiełowa, t. 5, Warszawa 1965, s. 362.

<sup>9</sup> *Ibid.*, s. 362.

<sup>10</sup> *Ibid.*

Dyrektywy w sprawie przeprowadzenia operacji praskiej otrzymali poszczególni dowódcy frontów w dniu 1 maja<sup>10</sup>. Na jej podstawie dowódca 1 Frontu Ukraińskiego, marszałek Związku Radzieckiego I. Koniew, postanowił utworzyć główne zgrupowanie na prawym skrzydle frontu. W jego skład wchodziły następujące związki operacyjne i taktyczne: 3 i 5 Armia Gwardii, 13 Armia, 3 i 4 Armia Pancerna Gwardii, 25 Korpus Pancerny i 4 Korpus Pancerny Gwardii oraz 1 Korpus Kawalerii Gwardii. Zgrupowanie to miało wykonać uderzenie z rejonu Riesy w kierunku na Pragę, rozbić zgrupowanie hitlerowskie znajdujące się w rejonie Drezno, Zgorzelec i następnie, szóstego dnia operacji, dojść do Pragi i wyzwolić ją.

Pozostałe oddziały zgrupowania uderzeniowego 1 Frontu winny podejść pod stolicę Czechosłowacji w siódmym dniu natarcia. Drugie uderzenie front miał wykonać z rejonu na północny zachód od Zgorzelca w kierunku na Zittau, Mlada Boleslav siłami 28 i 25 Armii oraz 7 Korpusu Zmechanizowanego Gwardii. Wojska tego zgrupowania miały przejść do działań zaczepnych w trzecim dniu operacji. Trzecie uderzenie miała wykonać 2 AWP z rubieży — Neschwitz w kierunku na Pirnę, obchodząc przy tym Drezno od południowego wschodu. Działania wojsk 1 Frontu Ukraińskiego miała wspierać 2 Armia Lotnicza. Jego główne siły miały rozpocząć działania zaczepne 6 maja<sup>11</sup>.

Dowódca 2 AWP gen. dyw. K. Świerczewski otrzymał w dniu 4 maja dyrektywę od marszałka Związku Radzieckiego I. Koniewa, która polecała utworzyć na prawym skrzydle zgrupowanie uderzeniowe. Miało się ono składać z trzech dywizji piechoty, 1 Korpusu Pancernego, 2 Dywizji Artylerii i 16 Brygady Pancерnej. Zgrupowanie to winno przejść do natarcia na odcinku (wyl.) Kamenz—Neschwitz, w ogólnym kierunku na Pirna w celu opanowania, w końcu czwartego dnia operacji, rubieży Pirna, Bad Schandau, Ebersbach i zniszczenia razem z sąsiednimi armiami radzieckimi drezdeńsko-zgorzeleckiego zgrupowania nieprzyjaciela.

Z prawej strony miała nacierać 5 Armia Gwardii w kierunku Drezno, Praga. Linia rozgraniczenia między nimi biegła przez Hoyerswerda, Kamenz, Pirna i dalej wzdłuż wschodniego brzegu Łaby do Melnika. Z lewej strony miały prowadzić działanie zaczepne związki taktyczne 28 Armii w kierunku Löbau, Zittau, Mlada Boleslav. Linia rozgraniczenia z nimi przebiegała przez Klitten, Ebersbach, Ceska Lipka, Melnik.

Natarcie 2 AWP miało się rozpocząć 7 maja, tj. o dzień później niż natarcie głównych sił 1 Frontu Ukraińskiego. Szerokość pasa natarcia miała wynosić 36 km a głębokość całej operacji 130 km. W czasie pierw-

<sup>10</sup> A. Jasiński, op. cit., s. 86.

<sup>11</sup> *Historia wielkiej wojny*, t. 5, s. 364.

szych czterech dni operacji 2 AWP miała przebyć odległość 40 km — stąd wniosek, że średnie tempo natarcia na dobę winno wynosić 10 km.

Armii polecono nacierać na linii pomocniczego kierunku uderzenia, wiazać siły nieprzyjaciela i poszerzać odcinek przełamania. Działając na lewym skrzydle głównego zgrupowania Frontu, miała je zabezpieczyć w czasie walk, a po wyjściu nad Łabę nie dopuścić do wycofania się wojsk niemieckich w kierunku zachodnim<sup>12</sup>.

Działania bojowe 2 AWP i 1 KPanc w czasie operacji praskiej miały przebiegać w ciężkich warunkach terenowych. W pasie ich natarcia znajdował się zwarty kompleks zalesionych grzbietów górskich zwanych Saską Szwajcarią i Gór Łużyckich. W tym rejonie niektóre szczyty górskie wznosiły się nawet do 700 m<sup>13</sup>. Tak ukształtowanego terenu miały bronić dość liczne, dobrze uzbrojone i doświadczone w bojach oddziały niemieckie<sup>14</sup>.

Na początku maja, po nieudanych próbach przedarcia się na pomoc Berlinowi i ostatecznym załamaniu się przeciwuderzenia, dowództwo niemieckie 4 Armii Pancernej rozpoczęło przegrupowania na tym kierunku. Wyprowadziło ono sprzed frontu 2 AWP i jej prawego sąsiada Dywizję Pancerną „Herman Göring”, zluzowaną przez 72 Dywizję Piechoty oraz Dywizję Zmotoryzowaną „Brandenburg” i 1244 pułk grenadierów, zluzowane przez 269 Dywizję Piechoty, które odeszły w kierunku Łaby, aby poddać się Amerykanom. Oprócz wyżej wymienionych związków (72 i 269 Dywizja Piechoty) przed frontem 2 AWP broniły się jeszcze 545 Dywizja Grenadierów oraz kilka innych pododdziałów, w tym 2 bataliony forteczne. Wojska niemieckie w pasie działania 2 AWP miała wspierać 777 Brygada Artylerii.

Pierwsza pozycja obrony przeciwnika ciągnęła się przez północny skraj Kamenz, Deutschbaselitz, południowy stok wzg. 154, 3, Rosenthal, Nausslitz, Neudorf, Lomske, Spreewiese, Wartha. Była ona zorganizowana doraźnie. Druga linia obrony nieprzyjaciela przebiegała wzdłuż miejscowości: Burkau, Tachendorf, Budziszyn, Baschütz. Z braku wojska nie była ona obsadzona, za wyjątkiem Budziszyna<sup>15</sup>.

Z braku czasu hitlerowcy nie zdążyli zorganizować ciągłej obrony.

<sup>12</sup> *Organizacja i działania bojowe ludowego Wojska Polskiego w latach 1943—1945, Wybór materiałów źródłowych*, pod red. L. Lewandowicza, Warszawa 1965, t. 3, s. 827; S. Gać, *Udział 2 Armii Wojska Polskiego w operacji praskiej*, Warszawa 1962, s. 25; *Wojna wyzwolenicza*, s. 379; K. Kaczmarek, *Przez trzy granice, Z dziejów 17 pp*, Warszawa 1959, s. 144.

<sup>13</sup> Z. Stąpor, S. Gać, op. cit., s. 14.

<sup>14</sup> A. Jasiński, op. cit., s. 89—90; S. Gać, op. cit., s. 26—27.

<sup>15</sup> A. Jasiński, op. cit., s. 89; Z. Stąpor, S. Gać, op. cit., s. 14—15; S. Gać, op. cit., s. 28—31.

Składała się ona bowiem tylko z punktów oporu, z zapór z drutu kolczastego, pól minowych i różnego rodzaju zawał. Siły nieprzyjaciela na pierwszej pozycji obrony rozmieszczone były równomiernie wzdłuż frontu, a ich główny wysiłek obrony zarysowywał się w rejonie Schönau-Bischofswerda, gdzie miała walczyć 269 Dywizja Piechoty. Ogólna gęstość sił na 1 km frontu wynosiła 0,6 batalionu piechoty i około 10 dział<sup>16</sup>.

Dowódca 2 AWP gen. dyw. Karol Świerczewski, po otrzymaniu 4 maja dyrektywy nr 00181 od dowódcy 1 Frontu Ukraińskiego, natychmiast przystąpił do opracowania decyzji, którą ogłosił następnego dnia. Postanowił on wykonać główne uderzenie na prawym skrzydle siłami 9,5 i 10 DP, 1 KPanc., 16 BPanc., 5 pcz., 28 papanc. i 2 DArt. na odcinku Kamenz-Casslau długości około 11 km. Wyżej wymienione oddziały miały zniszczyć broniące się w tym rejonie jednostki 269 DP nieprzyjaciela i rozwijać natarcie w kierunku Crostwitz, Bischofswerda, Bad Schandau. Zgrupowanie to miało nacierać w dwóch rzutach: w pierwszym rzucie 9 i 5 DP, w drugim — 10 DP<sup>17</sup>.

1 KPanc, którym dowodził gen. bryg. J. Kimbar, miał być wprowadzony w wyłom w pierwszym dniu operacji z chwilą wyjścia piechoty na południowy skraj lasów w rejonie Wendisch Baselitz, Horka w celu opanowania do końca dnia rubieży Prischwitz, Teichnitz i zabezpieczenia od strony Budziszyna głównego zgrupowania uderzeniowego armii<sup>18</sup>.

Z powyższego wynika, że nie planowano użycia jego na początku operacji praskiej do rozwijania powodzenia natarcia na głównym kierunku uderzenia, lecz nakazano mu zabezpieczyć lewe skrzydło głównego zgrupowania uderzeniowego armii przed ewentualnym uderzeniem nieprzyjaciela. Takie zadanie otrzymał on ze względu na smutne doświadczenia wysnute z okresu operacji łuzyckiej, w czasie której wojska niemieckie uderzyły na lewe nie ubezpieczone skrzydło armii, rozcięły ją na dwie części i zadały jej duże straty. Chociaż powyższe użycie korpusu nie było zgodne z regulaminem walki, to jednak w tym wypadku było zupełnie słuszne i uzasadnione. Decyzja dowódcy armii w tej sprawie została potwierdzona jego rozkazem operacyjnym nr 14 wydanym w dniu 6 maja o godz. 1.00 w m. Wartha<sup>19</sup>.

Na pozostałym odcinku pasa natarcia Casslau-Wartha (długości około 25 km) miały się bronić 8 i 7 DP do czasu rozpoczęcia działań przez lewego sąsiada (28 Armie), a następnie winny przejść do natarcia scho-

<sup>16</sup> A. Jasiński, op. cit., s. 89.

<sup>17</sup> S. Gać, op. cit., s. 33.

<sup>18</sup> Ibid., s. 34.

<sup>19</sup> *Organizacja i działania bojowe...*, s. 883; Z. Stąpor, S. Gać, op. cit., s. 18 i 19.

dami w lewo za głównym zgrupowaniem uderzeniowym, osłaniając jego skrzydło.

W całym pasie natarcia 2 AWP gęstość sił na 1 km frontu równała się 1,6 batalionu piechoty, 4,3 czołgów i dział pancernych oraz 23,5 dział. Natomiast na odcinku głównego uderzenia gęstość sił wzrastała do 2,7 batalionu piechoty, 14 czołgów i dział pancernych oraz 55,5 dział i moździerzy. W pasie działania 5 DP nasycenie artylerią było największe i wynosiło 117 dział i moździerzy na 1 km frontu. Planowe skupienie tak dużej ilości sił i środków na wybranym kierunku zapewniało armii kilkakrotną przewagę nad nieprzyjacielem<sup>20</sup>.

Działania zaczepne 2 AWP miały się rozpocząć 7 maja. Przygotowanie więc operacji w ciągu trzech dni wymagało bardzo sprężystej organizacji, ofiarnej pracy, dobrej dyscypliny wojsk, sztabów i dowódców.

W związku z tym 4 maja zostało wydane przez sztab armii zarządzenie bojowe nr 14, które polecało przegrupować jej związki taktyczne<sup>21</sup>. Na skutek tego szef sztabu korpusu w dniu 5 maja o godz. 16.00 swoim zarządzeniem nr 24 wyznaczył rejonny ześrodkowania dla podległych mu jednostek, które stanowiły jednocześnie pozycje wyjściowe do natarcia. 1 KPanc nakazano przegrupować się w nocy z 5 na 6 maja do rejonu Truppen, Cunnewitz, Eutrich i przygotować się do natarcia na dzień 7 maja w kierunku południowym<sup>22</sup>. 3 BPanc wyznaczono rejon ześrodkowania 1,5 km na południowy zachód od Truppen<sup>23</sup>. Przed jej przegrupowaniem się o godz. 18.00, dowódca brygady ppłk A. Ruskiewicz wyznaczył grupę zwiadowczą do rozpoznania dróg i rejonu pozycji wyjściowych do natarcia. W jej skład weszli: szef sztabu i szef służby inżynierskiej brygady oraz dowódcy poszczególnych batalionów.

W wyniku rozpoznania ustalono, że droga biegnąca przez Johnsdorf, Neudorf, Königswartha, Truppen jest dobra i odpowiednia dla wszystkich pojazdów mechanicznych. Jednocześnie stwierdzono, że rejon pozycji wyjściowych do natarcia został bardzo dobrze wybrany, gdyż znajdował się w lesie, który zapewniał maskowanie pododdziałów i zabezpieczał je na wypadek nalotu lotnictwa nieprzyjaciela<sup>24</sup>.

Po zakończeniu powyższych czynności na podstawie zarządzenia sztabu korpusu nr 25, o godz. 19.00 w dniu 5 maja dowódca brygady polecił 1 plutonowi czołgów wchodzącemu w skład 2 batalionu wykonać marsz

<sup>20</sup> S. Gać, op. cit., s. 33, 37 i 38.

<sup>21</sup> Z. Stąpor, S. Gać, op. cit., s. 19 i 20.

<sup>22</sup> *Organizacja i działania bojowe...*, s. 840.

<sup>23</sup> *Ibid.*, s. 867—868; *Kronika 3 BPanc*, Zarząd Polityczny Śląskiego Okręgu Wojskowego, s. 27.

<sup>24</sup> CAW, 3 BPanc, III/236, t. 8, s. 19.

do nowego rejonu ześrodkowania. W celu zmylenia nieprzyjaciela o kierunku przegrupowania brygady, marsz miał się odbyć drogą okreśną po następującej trasie: Holschdubrau, Luppudubrau, Droben, Johnsdorf, Königswartha, Truppen. Pluton po otrzymaniu tegoż zadania natychmiast przystąpił do jego wykonania<sup>25</sup>.

O godz. 19.30 ppłk A. Ruskiewicz wydał rozkaz bojowy nr 013, na podstawie którego postanowił przegrupować w nocy z 5 na 6 maja podległy mu związek taktyczny do wyznaczonego rejonu po rozpoznanej uprzednio trasie. Porządek marszu brygady miał być następujący: batalion piechoty zmotoryzowanej, 1, 2 i 3 batalion czołgów, kompania karabinów maszynowych przeciwlotniczych, sztab brygady i kompania dowodzenia. Jej urządzenia tylowe pozostawały nadal na starym miejscu, tj. w rejonie na północ od Königswartha.

Tabela 1

Stan ludzi, sprzętu i uzbrojenia 3 BPanc

Wyszczególnienie	Stan etatowy	Stan faktyczny	Brak do etatu	Stan faktyczny w %
<b>Stan osobowy</b>				
oficerowie	253	219	34	82,2
podoficerowie	502	422	80	80,4
szeregowcy	591	490	101	80,3
<b>Razem</b>	<b>1346</b>	<b>1131</b>	<b>215</b>	<b>80,4</b>
<b>Stan sprzętu i uzbrojenia</b>				
karabiny różne	334	303	31	90,8
pistolety maszynowe	499	495	4	90,9
ręczne karabiny maszynowe	217	22	195	10,1
ckm	4	4	—	100,0
ckm-plot	24	24	—	100,0
moździerze 82 m/m	6	6	—	100,0
działa 57 m/m	4	4	—	100,0
samochody różne	166	70	96	40,2
czołgi T-34-85 m/m	65	26	39	40,8
<b>Ogółem uzbrojenie i sprzęt wynosiły</b>				<b>66,0</b>

Przegrupowanie brygady rozpoczęło się 6 maja o godzinie 2.00 i o świcie tego samego dnia ześrodkowała się ona w nakazanym rejonie, gdzie zaczęła przygotowywać się do działań zaczepnych. Jej pododdziały pobierały amunicję, uzupełniały paliwo, naprawiały broń oraz okopywały

<sup>25</sup> Ibid., s. 19.



samochody i czołgi<sup>26</sup>. Stan osobowy brygady oraz stan sprzętu i uzbrojenia tuż przed operacją praską przedstawia tab. 1<sup>27</sup>.

Na podstawie powyższych liczb należy stwierdzić, że stan bojowy brygady był dość dobry. W tym czasie ilości ludzi i sprzętu pozostałych oddziałów korpusu były mniejsze i wynosiły: w stanie osobowym 70<sup>0</sup>%, w uzbrojeniu — 50<sup>0</sup>%. Z powyższego wynika, że 3 BPanc miała najwyższy stan ukończenia w korpusie, gdyż w ludziach był on wyższy od jego pozostałych oddziałów o 10,4<sup>0</sup>%, natomiast w sprzęcie bojowym o 10,6<sup>0</sup>%<sup>28</sup>.

Przygotowując się do operacji praskiej, w dniu 6 maja posiadała ona następujące zapasy: amunicji 1 jednostkę ognia, oleju napędowego 1,1 jednostki napełnienia, benzyny samochodowej 1,9 jednostki napełnienia. Nie były one duże, ale wystarczyły do rozpoczęcia operacji praskiej i w czasie prowadzenia walk były sukcesywnie uzupełniane<sup>29</sup>.

Dowódca 1 Korpusu Pancernego, na podstawie decyzji dowódcy armii, opracował rozkaz bojowy nr 12, który wydał w dniu 5 maja 1945 r. o godz. 23.00. W rozkazie tym postawił zadania poszczególnym swoim jednostkom, które miały być wykonane w pierwszym dniu operacji praskiej. Jednocześnie postanowił główne uderzenie przeprowadzić w kierunku Crostwitz, Prischwitz, mając w pierwszym rzucie 4 BPanc i 1 BPZmot, w drugim rzucie na prawym skrzydle 2 BPanc, na lewym 3 BPanc. Myślą przewodnią rozkazu gen. bryg. J. Kimbara było zabezpieczenie lewego skrzydła głównego zgrupowania armii przed uderzeniem nieprzyjaciela.

3 B $\bar{P}$ anc z plutonem saperów miała nacierać za 4 BPanc i 1 BPZmot w kierunku Jessnitz, Lauske i w końcu dnia 7 maja opanować rejon Strocha, Weidlitz, Dreikretscham, Sollschwitz, mając silny oddział wydzielony w Neu Luga. W czasie działań bojowych 3 BPanc miała wydzielić grupę zwiadowczą w celu prowadzenia aktywnego rozpoznania po trasie Döberschitz, Jessenitz, Lauske, Strocha i dalej w kierunku Luga<sup>30</sup>.

Artyleryjskie przygotowanie ataku miało się rozpocząć dnia 7 maja 1945 r. o godz. 7.00, a natarcie piechoty o godz. 7.30. Zakładano bowiem, że nieprzyjaciel będzie się zaciekle bronił. Wypadki potoczyły się jednak nieco inaczej aniżeli przypuszczano<sup>31</sup>.

<sup>26</sup> Ibid., s. 20..

<sup>27</sup> *Organizacja i działania bojowe...*, s. 928. Tabelkę zamieszczoną w treści artykułu wykonano na podstawie meldunku bojowego sporządzonego w dniu 5 maja przez szefa sztabu 2 AWP do szefa Sztabu Głównego Wojska Polskiego oraz etatu brygady. Uzyskane dane stwierdzają, że stan osobowy 3 BPanc wynosił 80,4<sup>0</sup>%, a sprzęt bojowy i uzbrojenie — 66<sup>0</sup>%.

<sup>28</sup> S. G a ć, op. cit., s. 64—67.

<sup>29</sup> *Organizacja i działania bojowe...*, s. 888; S. G a ć, op. cit., s. 56.

<sup>30</sup> *Organizacja i działania bojowe...*, s. 876—877.

<sup>31</sup> Ibid., s. 908.

Otóż 6 maja o godz. 14.00 główne zgrupowanie uderzeniowe 1 Frontu Ukraińskiego rozpoczęło natarcie i jego wojska do końca dnia wiały się na głębokość 23 km. Uderzenie było tak silne, że feldmarszałek F. Schörner zdecydował wycofać całą Grupę Armii „Środek” w kierunku na zachód. Pod koniec dnia stwierdzono, że nieprzyjaciel przygotowuje się również do wycofania sprzed lewego skrzydła 1 Frontu Ukraińskiego, a tym samym i 2 AWP. Powyższy fakt nasze oddziały rozpoznawcze stwierdziły dopiero we wczesnych godzinach rannych w dniu 7 maja <sup>32</sup>.

Kiedy dowiedział się o tym gen. dyw. K. Świerczewski, oddziały niemieckie zaczęły się już wycofywać sprzed naszych związków taktycznych. Natychmiast odwołał artyleryjskie przygotowanie ataku i wydał rozkaz, aby na całej szerokości frontu 2 AWP przystąpiła do pościgu za nieprzyjacielem <sup>33</sup>.

W związku z powstaniem nowej sytuacji na froncie, zostało zmienione zadanie korpusu. Miał on teraz nacierać nie na Prischwitz, jak planowano poprzednio, lecz na Bischofswerda w celu opanowania Burkau oraz rejonu lasu położonego na północ od Schönbrunn. Zmiana kierunku działania i charakteru zadania 1 KPanc podyktowana była koniecznością rozwinięcia szybkiego pościgu za nieprzyjacielem wycofującym się na południe. Ponadto wobec rozpoczęcia natarcia całością ugrupowania operacyjnego armii odpadła potrzeba zabezpieczenia siłami korpusu, jej głównego zgrupowania uderzeniowego. Zadanie to powierzone zostało 4 BPanc, która obsadzić miała zasadzkami autostradę Budziszyn—Drezno i szosę Budziszyn—Göda.

W ten sposób na głównym kierunku uderzenia 2 AWP w pasie natarcia 5 DP znalazła się obecnie prawie całość wojsk pancernych armii (tylko jeden bowiem batalion czołgów miał działać na prawym skrzydle armii w ugrupowaniu bojowym 9 DP. O godz. 9.00 wszystkie oddziały korpusu rozpoczęły działania bojowe <sup>34</sup>.

3 BPanc ugrupowana w jednym rzucie początkowo nacierała za 4 BPanc i 1 BPZmot. Przed jej siłami głównymi posuwał się oddział wydzielony, utworzony przez ppłk A. Ruskiewicza, który miał zadanie usuwać wszelkie przeszkody jakie znajdowały się na drogach. Około godz. 11.00 3 BPanc włączyła się do walki na linii Horka, Crostwitz. Z chwilą zbliżania się do m. Horka 1 batalion czołgów został ostrzelany ogniem artylerii i moździerzy nieprzyjaciela. Wówczas brygada rozwinęła się i wykonała krótką nawalę ogniową, a następnie przeszła całością sił do natarcia. W wyniku zaciętych walk opór nieprzyjaciela został złamany

<sup>32</sup> S. Gać, op. cit., s. 70—72.

<sup>33</sup> Ibid., s. 74.

<sup>34</sup> A. Jasiński, op. cit., s. 92.

i poszczególne pododdziały przeszły dalej do pościgu w kierunku południowym<sup>35</sup>. Około godz. 12.00 podeszły one pod wieś Jessnitz, gdzie zostały znowu ostrzelane silnym ogniem. Na skutek tego zaczęły się rozwijać i zajmować pozycje wyjściowe do natarcia.

W tym czasie ppłk A. Ruskiewicz polecił przeprowadzić rozpoznanie sił nieprzyjaciela znajdujących się w wyżej wymienionej miejscowości. Dla wykonania tego zadania ochotniczo zgłosili się czołgiści plutonu chor. Millera. Pododdział ten był najpopularniejszy w brygadzie i znany pod nazwą „plutonu trzech braci”. Jego czołgi prowadzone były bowiem przez braci Korczyńskich, mechaników-kierowców — Bolesława, Zygmunta i Bronisława. Wszyscy byli jeszcze bardzo młodzi. Pochodzili z tarnopolskiego i razem ukończyli podoficerską szkołę czołgową w Uljanowsku, uzyskując bardzo dobre oceny.

Po otrzymaniu zadania Korczyńscy sprowadzili swoje maszyny. Chor. Miller odebrał raporty o gotowości czołgów do boju i zaraz po tym pluton wyruszył w celu wykonania postawionego mu zadania. Czołgi wyszły naprzeciwko stanowisk ogniowych nieprzyjaciela i otworzyły silny ogień. Przeciwnik odpowiedział również gwałtownym ogniem przeciwpancernym. W czasie tej walki załoga czołgu, który prowadził plut. Bronisław, zniszczyła 3 działa przeciwpancerne i 5 ckm. Natomiast ogniem z maszyny, kierowanej przez kpr. Zygmunta, zniszczono 4 działa przeciwpancerne i około plutonu żołnierzy wyposażonych w pięści pancerne. Załoga czołgu, w którym kierowcą był kpr. Bolesław, podpaliła wieś i rozbiła baterię artylerii niemieckiej. Dlatego na powyższe wozy nieprzyjaciel skierował ogień wszystkich rodzajów posiadanej broni przeciwpancernej.

Wśród niezwykle gwałtownego ostrzału przeciwnika, pluton, prowadząc również silny ogień, dotarł do szosy. Wówczas chor. Miller polecił im ominąć przeszkody na drodze i wtargnąć do wsi od strony północnej, poprzez linie okopów nieprzyjaciela. Czołgi natychmiast ruszyły i wkrótce dotarły do pierwszej linii obrony wroga, ścieląc swą drogę dużą ilością niemieckich trupów. Hitlerowcy ginęli od ognia dział i pocisków broni maszynowej naszych fizylierów.

Nieprzyjaciel widząc to rozpoczął kontratak kompanią „Tygrysów”. Od tej chwili rozpoczęła się zaciepła walka między załogami czołgów. Niemcy zaskoczeni niezwykłą zaciętością polskiej trójki wezwali na pomoc działa szturmowe, które zaczęły ostrzeliwać nasz pluton. Czołg mechanika-kierowcy kpr. Zygmunta trafiony pociskiem zapalił się. Załoga wyskoczyła z niego i zaczęła gasić płomienie. Wkrótce zginęła ona od kul nieprzyjaciela.

---

<sup>35</sup> S. Gać, op. cit., s. 80; CAW, 3 BPanc, III 236, t. 8, s. 20.

Na widok płonącego czołgu Zygmunta dwa pozostałe nasze wozy skierowały ogień w stronę czołgów niemieckich. W tym czasie „Tygrysy” kontratakowały w dalszym ciągu w wyniku czego czołg prowadzony przez kpr. Bolesława został trafiony pociskiem i zaczął płonąć. Pomimo tego załoga kontynuowała walkę dotąd, dopóki nie została zniszczona przez własne eksplodujące pociski.

Na polu walki pozostał tylko czołg mechanika-kierowcy plut. Bronisława Korczyńskiego. Żołnierze tego wozu w dalszym ciągu prowadzili walkę, w czasie której zniszczyli jeszcze jednego „Tygrysa”. Pomimo bohaterkiej walki oni również podzielili los swoich poprzedników, bowiem czołg w którym się znajdowali został trafiony pociskiem, od którego się zapalił. Znajdująca się w nim załoga (oprócz mechanika kierowcy) zginęła. Kierowcą tym był plut. Bronisław Korczyński. Wyżej wymieniony jako jedyny z braci i trzech załóg czołgowych uratował się od śmierci, odnosząc tylko mocne poparzenia ciała <sup>36</sup>.

Podpułkownik A. Ruskiewicz po zorientowaniu się w sytuacji wydał rozkaz do natarcia głównym siłom brygady. Czołgiści uderzyli z wielką siłą na nieprzyjaciela. Niemcy nie wytrzymali tego natarcia i bardzo szybko wycofali się z Jessnitz w kierunku południowym <sup>37</sup>. Brygada natychmiast rozpoczęła pościg, obezwładniając i rozpraszając ogniem dział i broni maszynowej uciekające oddziały hitlerowskie. 3 BPanc kontynuując pościg opanowała Crostwitz i o godz. 15.00 przekroczyła 1 batalionem czołgów autostradę w rejonie Uhyst, biegnącą z Budziszyna do Drezna. Następnie współdziałając z 1 BPZmot nacierała w kierunku Pannewitz, gromiąc po drodze napotymane niemieckie pododdziały, które stawiały jej opór. O godz. 22.00, na rozkaz ppłk. A. Ruskiewicza, 3 BPanc przeszła do obrony na południowo-wschodnim skraju lasu przyległego do Taschendorf <sup>38</sup>.

W ciągu całego dnia walk brygada poniosła następujące straty: zabitych oficerów — 1, podoficerów — 11, szeregowców — 4, rannych oficerów 1, podoficerów — 2, zniszczonych czołgów — 3. Straty nieprzyjaciela były dużo większe i wynosiły: zabitych żołnierzy i oficerów — 145, zniszczonych czołgów — 6, dział pancernych — 7, transporterów opancerzonych — 3, samochodów ciężarowych — 3, dział różnych — 8, ckm — 14 <sup>39</sup>.

<sup>36</sup> *Kronika 3 BPanc*, s. 29, 31 i 32; Z. Kur, *Biuletyn Sławy, Sylwetki żołnierskie i fragmenty z bojów 1 Korpusu Pancernego*, Nakład WPW 1 Korpusu Pancernego 1945 r., s. 11—13.

<sup>37</sup> *Kronika 3 BPanc*, s. 32.

<sup>38</sup> S. Gać, op. cit., s. 80.

<sup>39</sup> *Kronika 3 BPanc.*, s. 28—29.

W tym czasie pozostałe jednostki 1 KPanc podeszły do południowego skraju lasu znajdującego się na wschód od Bischofswerda. Przebyły one razem z 3 BPanc w pościgu za nieprzyjacielem odległość od 15—17 km.

Pułki 9 i 5 DP w dniu 7 maja podczas prowadzonych walk pokonały przestrzeń od 14—16 km. Natomiast jednostki 8 i 7 DP, znajdujące się na lewym skrzydle frontu, podeszły tylko pod Budziszyn<sup>40</sup>.

Podczas całodziennych walk oddziały 2 AWP wyszły na rubież: południowy skraj Ohron, Burkau, Stacha, Spittwitz, Bolbritz, Nimschutz, Purschwitz. W czasie tychże działań bojowych, najdalej w ugrupowanie nieprzyjaciela włamało się główne zgrupowanie uderzeniowe armii. Na tomiast lewoskrzydłowe dywizje z powodu braku odpowiedniego wsparcia i prowadzenia zaciętych walk pokonały tylko odległość 6—8 km<sup>41</sup>.

Na skutek słabnącego oporu nieprzyjaciela i osiągnięcia powodzenia przez główne zgrupowanie uderzeniowe, które podczas pierwszego dnia operacji podeszło niemal pod rubież wyznaczoną na dzień następny, dowódca armii zdecydował osiągnąć w dniu 8 maja linię Łaby stanowiącą cel czwartego dnia operacji.

Zgodnie z powyższą decyzją, już 7 maja wieczorem zostały wydane odpowiednie rozkazy dowódcom poszczególnych związków taktycznych armii. W tym samym czasie podano do wiadomości, że bezwarunkowa kapitulacja Niemiec rozpocznie się o godz. 24.00 dnia następnego. W związku z tym gen. dyw. K. Świerczewski wydał zarządzenie, aby do tego czasu wszystkie oddziały wykonywały postawione im zadania, a w wypadku gdyby hitlerowcy nie zaprzestali prowadzenia walk w określonym terminie, polecił prowadzić dalej pościg<sup>42</sup>.

Na podstawie wytycznych otrzymanych od dowódcy armii, gen. bryg. J. Kimbar w nocy 8 maja wydał rozkaz bojowy nr 13, w którym określił zadania dla korpusu i poszczególnych jej brygad. 1 KPanc miał posuwać się dalej w kierunku południowym i pod koniec dnia wyjść nad Łabę w rejonie Bad Schandau. 3 BPanc natomiast otrzymała zadanie natarcia w kierunku Ottenndorf, Neustadt, Krumersdorf, Ullersdorf, Mitteldorf i w końcu dnia opanowania wschodniego skraju Bad Schandau i wyjścia nad Łabę<sup>43</sup>. Na rozkaz ppłk. Ruskiewicza brygada wyruszyła w nakazanym kierunku w nocy 8 maja. Marsz jej odbywał się w następującej kolejności: 1, 2 i 3 batalion czołgów, batalion piechoty zmotoryzowanej, sztab brygady, kompania dowodzenia, kompania karabinów maszynowych przeciwlotniczych, kwatermistrzostwo i urządzenia tyło-

<sup>40</sup> S. Gać, op. cit., s. 80—83.

<sup>41</sup> Z. Słapór, S. Gać, op. cit., s. 25.

<sup>42</sup> Ibid., s. 25.

<sup>43</sup> *Organizacja i działania bojowe...*, s. 935.

we<sup>44</sup>. O świcie podeszła pod Bischofswerda rozwinęła się i wspólnie z 2 BPanc i 1 BPZmot zaatakowała broniące się miasto. Po krótkiej walce Bischofswerda została opanowana<sup>45</sup>.

Następnie 3 BPanc przystąpiła do pościgu za uciekającym nieprzyjacielem. Na prawo od niej posuwała się 2 BPanc, a z tyłu za nią — 1 BPZmot. Ruch jej stawał się coraz trudniejszy, ponieważ im dalej posuwała się na południe, teren był bardziej górzysty. Kręte drogi biegły przez wąskie doliny. Duże lasy i ciągnące się osiedla ułatwiały w poważnym stopniu nieprzyjacielowi organizowanie obrony. Natomiast nacierające wojska napotykały na ogromne trudności w pokonywaniu terenu<sup>46</sup>. W takim terenie, w rejonie Neustadt, Polenz nieprzyjaciel przygotował znowu obronę. Po odejściu oddziałów 1 KPanc wywiązała się tam zacięta walka. 2 BPanc nie mogąc zdobyć m. Polenz, obeszła ją od zachodu, później opanowała Cunnersdorf i o godz. 18.00 wyszła na linię: las na wschód od Hohenstein, Ehrenberg. Następnie wieczorem na swym kierunku działania zdobyła silnie broniony wawóz, a o godz. 24.00 wyszła nad rzekę Łabę w rejonie Bad Schandau<sup>47</sup>.

Z chwilą rozpoczęcia walk przez 2 BPanc pod Polenz, 3 BPanc i 1 BPZmot przystąpiły do natarcia na silnie umocnioną miejscowość Neustadt. Ponieważ warunki terenowe nie pozwoliły im na równoczesne wprowadzenie do walki wszystkich sił, natarcie załamało się. Na skutek tego 3 BPanc całą swoją artylerią wykonała krótkie przygotowanie ataku. Po jego zakończeniu piechota zmotoryzowana przystąpiła znowu do działań zaczepnych, chcąc za wszelką cenę zdobyć północny skraj Neustadt. Natomiast czołgi ogniem na wprost niszczyły punkty oporu znajdujące się najczęściej w murowanych zabudowaniach. Do godz. 18.00 piechota zdobyła pierwsze budynki.

Od tej chwili do walki wchodziło coraz więcej fizylierów i czołgów. W związku z tym siła uderzeniowa brygad na północnym skraju Neustadt wzrastała z każdą minutą, a obrona hitlerowska zaczęła słabnąć. Wkrótce Niemcy zaczęli się wycofywać w kierunku południowym. Wykorzystując to Polacy uderzyli jeszcze raz i opanowali całą miejscowość<sup>48</sup>. Następnie brygady rozpoczęły pościg za nieprzyjacielem i do godz. 22.00 zdobyły Ulbersdorf. Ich oddziały po wyjściu z tej miejscowości posuwały się dalej w kierunku południowym i wówczas zostały ostrzelane przez przeciwnika znajdującego się w lasach. W wyniku wznowionych walk, które

<sup>44</sup> CAW, 3 BPanc, III/236, t. 8, s. 21.

<sup>45</sup> A. Jasiński, op. cit., s. 93.

<sup>46</sup> Ibid., s. 93.

<sup>47</sup> S. Gać, op. cit., s. 89—90.

<sup>48</sup> Ibid., s. 90.

trwały do godz. 23.40 lasy te zostały oczyszczone z rozbitych niemieckich pododdziałów. W tym czasie do działających tam sił korpusu dołączyła 4 BPanc.

3 BPanc, pokonując następnie zawały leśne i pola minowe, kontynuowała dalej ruch w kierunku Łaby, którą osiągnęła w dniu 9 maja o godz. 10.00. Mniej więcej w tym samym czasie nad wymienioną rzekę wyszły pozostałe oddziały korpusu. Po rozpoznaniu terenu 1 KPanc przystąpił natychmiast do organizowania obrony na wschodnim brzegu Łaby<sup>49</sup>. Podczas prowadzonych walk 3 BPanc zabito 1 oficera, 1 podoficera, raniono 4 oficerów i 2 podoficerów oraz uszkodzono 2 czołgi<sup>50</sup>.

Poniesione straty przez nieprzyjaciela były kilkakrotnie większe i przedstawiały się następująco: zabitych żołnierzy i oficerów — 368, zniszczonych czołgów — 8, dział pancernych — 2, transporterów opancerzonych — 12, dział różnego rodzaju — 21, ckm — 26, moździerzy — 4. Na konto strat nieprzyjaciela należy również zaliczyć zdobycze wojenne 3 BPanc, które wynosiły: 4 czołgi, 3 transportery opancerzone, 22 działa różnego rodzaju, 46 ckm, 158 karabinów, 130 samochodów ciężarowych, 198 wagonów kolejowych<sup>51</sup>.

O świcie w dniu 8 maja, kiedy 1 KPanc (bez 4 BPanc) prowadził walki o m. Bischofswerda, do natarcia ruszyły pozostałe związki taktyczne piechoty w dotychczasowym ugrupowaniu<sup>52</sup>. Na skutek prowadzenia działań zaczepnych pod koniec dnia wyszły one na ogólną rubież: Łaba, Hohenstein, Cunnersdorf, Neustadt, Steigtwolsdorf, Cunnewalde<sup>53</sup>. Podczas trwających walk zadały nieprzyjacielowi poważne straty w sprzęcie i uzbrojeniu oraz wzięły do niewoli licznych jeńców. Pomimo tego dowództwo hitlerowskie Grupy Armii „Środek” odmówiło wykonania warunków kapitulacji. 9 maja na wszystkich odcinkach działań bojowych w Czechach i na Morawach wojska niemieckie, porzucając ciężki sprzęt i zapasy, zaczęły wycofywać się w kierunku na zachód, aby tam poddać się Amerykanom.

Naczelne Dowództwo Radzieckie, w celu udzielenia pomocy patriotom czechosłowackim, walczącym z hitlerowcami w Pradze i uniemożliwienia wycofania się z terenów Czechosłowacji głównych sił nieprzyjaciela na zachód, wydało rozkaz wszystkim Frontom przyspieszyć tempo natarcia. Dlatego w nocy z 8 na 9 maja związki operacyjne i taktyczne 1, 2 i 4 Fron-

<sup>49</sup> A. Jasiński, s. op. cit., s. 93; Z. Stąpor, S. Gać, op. cit., s. 26.

<sup>50</sup> CAW, 3 BPanc, III/236, t. 8, s. 21.

<sup>51</sup> Ibid., s. 21.

<sup>52</sup> A. Jasiński, op. cit., s. 93—94.

<sup>53</sup> S. Gać, op. cit., s. 104.

tu Ukraińskiego wykonały gwałtowny ruch do przodu i o godz. 4.00 część ich wkroczyła do Pragi. Do godz. 22.00 została ona całkowicie wyzwolona.

W wyniku dalszych działań bojowych wojsk radzieckich doprowadzono do zupełnego okrążenia Grupy Armii „Środek”. Pod koniec 10 maja wokół niej został jeszcze bardziej zacieśniony pierścień okrążenia. W tym samym czasie wojska prawego skrzydła 1 Frontu Ukraińskiego i lewego skrzydła 2 Frontu Ukraińskiego nawiązały również styczność z oddziałami amerykańskimi na linii: Karlove Vary, Pilzno, Ceskie Budějovice. Następnie 11 maja wspomniane 3 Fronty radzieckie przystąpiły do likwidacji Grupy Armii „Środek”. Otoczone związki taktyczne przeciwnika poddawały się masowo do niewoli. Pojedyncze małe grupy poddały się w następnych dniach <sup>54</sup>.

W pasie działania 2 AWP wojska niemieckie również nie złożyły broni po upływie terminu bezwarunkowej kapitulacji, tzn. po godz. 24.00 8 maja. Na skutek tego gen. dyw. K. Świerczewski w swoim rozkazie nr 17, wydanym 9 maja o godz. 3.00, polecił wszystkim podległym mu oddziałom w godzinach rannych rozpocząć działania zaczepne i pod koniec dnia osiągnąć rzekę Polucnicę.

Pas natarcia 2 AWP przebiegał pomiędzy rzeką Łabą a Ebersbach, Ceska Lipa, Melnik. Teren na prawym skrzydle armii był bardzo niekorzystny z powodu znajdujących się tam bardzo wysokich gór, głębokich wąwozów oraz krętych i stromych dróg. Natomiast teren na jej lewym skrzydle chociaż również ciężki, to jednak bardziej nadawał się do prowadzenia działań zaczepnych przy użyciu broni pancерnej. Dlatego gen. dyw. Karol Świerczewski polecił wykonać główne uderzenie lewym skrzydłem armii i następnie prowadzić pościg za nieprzyjacielem, na kierunku Krasna Lipa, Zandov, Melnik. Aby nie powstały trudności z przegrupowaniem związków piechoty zdecydował on, że w pierwszym rzucie miały nacierać 5, 7 i 8 DP, w drugim — 9 i 10 DP <sup>55</sup>. W takiej sytuacji 1 KPanc otrzymał zadanie przegrupowania się z prawego na lewe skrzydło armii. Następnie miał prowadzić pościg za nieprzyjacielem w pasie działania 7 DP tj. na linii Krasna Lipa, Kravare i pod koniec 9 maja opanować rubież Vernevice, Kravare.

W związku z tym gen. bryg. J. Kimbar wydał rozkaz nr 14 w dniu 9 maja 1945 r., w którym określił już konkretne zadania bojowe dla oddziałów korpusu. Zgodnie z rozkazem miały one działać w dwóch kolumnach i na dwóch kierunkach. W prawej kolumnie 4 i 3 BPanc z 24 papan powinny prowadzić pościg na linii Bad Schandau, Ceskie Kamenice, Zandov i w końcu dnia opanować Velterice. W lewej kolumnie 2 BPanc

<sup>54</sup> Ibid., s. 106—107; Z. Stapor, S. Gač, op. cit., s. 28—29.

<sup>55</sup> A. Jasiński, op. cit., s. 95; S. Gač, op. cit., s. 107—110.



i 1 BPZmot z 27 papanc oraz 2 pm miały działać na linii Bad Schandau, Mikulovovice i Mistrovice. Czas wymarszu do działań został wyznaczony na godz. 13.00 <sup>86</sup>.

W godzinach rannych, 9 maja dywizje pierwszego rzutu przeszły do natarcia, przekraczając czeską granicę w całym pasie działania 2 AWP. 1 KPanc polecono działać w pasie natarcia 7 DP, w związku z tym musiał się najpierw przegrupować z prawego na lewe skrzydło armii. W tym celu miał wykonać przemarsz przez cały jej pas działania, prawie prostopadłe do kierunku pościgu. Powyższe trudności spowodowały, że korpus do walki został wprowadzony 9 maja w późnych godzinach popołudniowych. Zgodnie z rozkazem gen. bryg. J. Kimbara nr 14 działał on dwiema kolumnami w dwóch kierunkach. W prawej kolumnie posuwała się 3 BPanc za 4 BPanc, a za nią 24 papanc. W lewej — prowadziły pościg 2 BPanc., 1 BPZmot., 27 papanc. i 2 pm <sup>87</sup>.

W dniu tym 3 BPanc nie prowadziła poważniejszych działań bojowych. likwidowała tylko małe grupy rozbitego nieprzyjaciela, które stawiały opór. Pod koniec dnia prawa kolumna korpusu, w której znajdowała się 3 BPanc osiągnęła północny skraj m. Ceskie Kamenice, a lewa — wyszła w rejon m. Krasna Lipa. Jedynie oddziały wydzielone korpusu w tym czasie sforsowały rzekę Polucnicę i opanowały nakazaną rubież. Natomiast związki piechoty 2 AWP na skutek prowadzenia pościgu pod koniec 9 maja wyszły w rejon rzeki Polucnicy, ale jej nie przekroczyły <sup>88</sup>.

Ludność czeska serdecznie witała maszerujących żołnierzy polskich. Wojsko Polskie stało się dla niej symbolem wolności, ponieważ przyniosło jej wyzwolenie spod okupacji niemieckiej.

Ogłoszenie w dniu 8 maja aktu kapitulacji Niemiec dawało ogólny powód do radości, chociaż działania wojenne jeszcze się nie zakończyły. Wojska feldmarszałka F. Schörnera stawiały dalej opór wbrew warunkom kapitulacji. Na skutek tego, oddziały 2 AWP w dniu 10. 05. 1945 r. przystąpiły do kontynuowania pościgu w dotychczasowym ugrupowaniu. 1 KPanc wyprzedził dywizje piechoty, będące w pierwszym rzucie i bardzo szybko posuwał się do przodu. O godz. 12.00 jego batalion rozpoznawczy wkroczył do Melnika.

W dniu tym nieprzyjaciel zmuszony został przez nasze oddziały do przerwania walk i masowego poddawania się do niewoli. Drogi w pasie działania 2 Armii WP i 1 Korpusu Pancernego przedstawiały osobliwy widok. Pościg zamienił się tam w szybki marsz jednostek 2 AWP. Tymi

<sup>86</sup> Organizacja i działania bojowe..., s. 958.

<sup>87</sup> S. Gać, op. cit., s. 113—114.

<sup>88</sup> A. Jasiński, op. cit., s. 95.

samymi drogami ciągnęły się w kierunku przeciwnym duże kolumny jeńców niemieckich<sup>59</sup>.

10 maja o godz. 10.00 gen. dyw. K. Świerczewski, zgodnie z rozkazem otrzymanym od dowódcy 1 Frontu Ukraińskiego, wstrzymał działania bojowe swoich oddziałów i polecił im zakończyć marsz po osiągnięciu następujących rejonów:

- 5 Dywizja Piechoty — Valkěřice, Rychnov, Žubrnice
- 7 Dywizja Piechoty — Liběchov, Štětí, Brocno,
- 8 Dywizja Piechoty — Konojedy, Uštěk, Liběšice,
- 9 Dywizja Piechoty — Dobrna, Benesov, Boletice,
- 10 Dywizja Piechoty — Zakšín, Šukorady, Rašovice,
- 1 Korpus Pancerny — Lohtka, Borek, Chloumek (3 km na wschód od Melnika).

3 BPanc otrzymała rozkaz skoncentrowania się w pobliżu miejscowości Melbortice<sup>60</sup>. Po zajęciu tegoż rejonu przebywała w nim do 13 maja 1945 r. Tam zakończyła ona swój chlubny i zwycięski szlak bojowy zroszony krwią<sup>61</sup>. Udział jej w rozgromieniu wojsk hitlerowskich był bardzo duży, a żołnierze brygady podczas prowadzonych walk wykazali się odwagą i bohaterstwem.

#### WYKAZ SKRÓTÓW

- AWP — Armia Wojska Polskiego
- BPanc — Brygada Pancerna
- BPZmot — Brygada Piechoty Zmotoryzowanej
- ckm — ciężki karabin maszynowy
- DArt — Dywizja Artylerii
- dca — dowódca
- DP — Dywizja Piechoty
- gen. bryg. — generał brygady
- gen. dyw. — generał dywizji
- KPanc — Korpus Pancerny
- papanc — pułk artylerii pancерnej
- pczć — pułk czołgów ciężkich
- pm — pułk moździerzy
- wył. — wyłącznie
- wzg. — wzgórze

<sup>59</sup> S. Gać, op. cit., s. 118.

<sup>60</sup> Z. Stapor, S. Gać, op. cit., s. 33.

<sup>61</sup> CAW, 3 BPanc, III/236, t. 8, s. 22.

**DIE TEILNAHME DER 3. PANZERBRIGADE DES POLNISCHEN HEERES  
AN DER PRAGER OPERATION (6.—10. MAI 1945)****Zusammenfassung**

Zu Beginn wurde die militärische und politische Situation in der Tschechoslowakei in den ersten Maitagen des Jahres 1945 dargestellt. Dabei wurde eine Beurteilung der Lage der deutschen Truppen durchgeführt, die die Armeegruppe 'Mitte' unter dem Kommando des Feldmarschalls Schörner bildeten. Diese Fragen wurden von dem Gesichtspunkt des Einflusses aus behandelt, den sie auf den künftigen Verlauf der militärischen Ereignisse ausüben sollten.

Darauffolgend wurden die Vorbereitungen der 2. Armee des Polnischen Heeres und des 1. Panzerkorps (zu dem die 3. Panzerbrigade gehörte) zu der Prager Operation in dem Angriffsstreifen Kamenz-Pirna und Klitten-Česká Lipa behandelt. Dabei wurden die schwierigen Geländebeziehungen (bewaldete Gebirgskämme, Schluchten), in denen die geplanten Kampfhandlungen stattfinden sollten, dann die Gruppierung der eigenen und feindlichen Truppen, sowie die Befehlsausgabe durch einige Kommandeure unserer Einheiten dargestellt.

Nachher erfolgte eine Beschreibung der Kampfhandlungen des 1. Panzerkorps, der die taktischen Verbände und Abteilungen der 2. Armee des Polnischen Heeres in ihrem Kampf mit den deutschen Abteilungen der Armeegruppe 'Mitte' unterstützte. Dabei wurden die Kämpfe der 3. Panzerbrigade während der gesamten Prager Operation besonders herausgestellt.

Der Vf. betont zum Schluß, daß die vorliegende Bearbeitung keine endgültige ist, und, daß mehrere Einzelfragen einer eingehenderen Untersuchung bedürfen.